



ISSN 1730-2951

BEZPŁATNY  
MAGAZYN  
INFORMACYJNY

# Informator

## SPÓŁDZIELCZY

Numer 09/205/2016  
30.11.2016 r.

SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWEJ W SWARZĘDZU

# Co dalej z **GOAP**-em?

**Czytaj strona 4**

### **Spółdzielnia Mieszkaniowa w Swarzędzu**

**ul. Kwaśniewskiego 1  
62-020 Swarzędz**

tel. +48 61 817 40 11

tel. +48 61 817 40 61

fax +48 61 817 40 93

**zarzad@sm-swarzedz.pl**

**www.sm-swarzedz.pl**

poniedziałek – 7.00-17.00

wtorek-czwartek – 7.00-15.00

piątek – 7.00-13.00

### **Administracja Swarzędz Południe**

**Os. E. Raczyńskiego 20  
62-020 Swarzędz**

tel. +48 61 817 52 69

tel./fax +48 61 817 59 15

**raczyńskiego@sm-swarzedz.pl**

### **Administracja Swarzędz Północ**

**ul. Gryniów 6  
62-020 Swarzędz**

tel. +48 61 817 43 22

tel./fax +48 64 69 252

**gryniow@sm-swarzedz.pl**

### **Informator Spółdzielczy**

tel. +48 61 64 69 257

**informator@sm-swarzedz.pl**

### **Zdalny Dostęp**

tel. +48 61 64 69 254

**zdalnydostep@sm-swarzedz.pl**

### **Centrum Monitoringu**

tel. +48 61 817 36 15

tel. +48 61 64 69 251

**czynne 24 h**



# ŚWIĄTECZNY KIERMASZ „HANDMADE”

**Informujemy, że 11 grudnia w Ośrodku Kultury w Swarzędzu przy ul. Poznańskiej 14, w godzinach od 11:00 do 17:00 odbędzie się Świąteczny Kiermasz „Handmade”.**

Na miejscu będą mieli Państwo możliwość zakupienia ręcznie robionych cudeniek, które doskonale spełnią swą rolę jako gwiazdkowe prezenty. Będzie również okazja umówienia się na świąteczną sesję fotograficzną.

Za stoiskami staną autorzy dzieł. Wśród nich, możemy wymienić takich twórców jak: „TymoNelka” – ręcznie robione zabawki, Małgorzata Żurczak – papierowa wiklina, Wiola Sulkowska – fotograf, „Koralikomania Joanny” – biżuteria, „Kwiatoteka” (pracownia florystyczna) – Joanna Sudnik, „Wellness Republic” – naturalne mydła i oleje do pielęgnacji cery, „Made by Szela” – krawiectwo i dziewiarstwo artystyczne, „Biżuteria Artystyczna” – tworzona z pasją unikatowa biżuteria z mosiądzu, „Emiliven” – krawiectwo artystyczne, Aleksandra Pfeiffer – obrazy.

Kiermasze Świąteczne zawsze cieszą się ogromnym zainteresowaniem, tak też z pewnością będzie i tym razem. Sprawmy naszym bliskim wyjątkowy upominek, aby wszyscy mieli Wesołe Świąta.

JBK



## POLSKI KOMITET POMOCY SPOŁECZNEJ

Zarząd Miejsko-Gminny w Swarzędzu, os. Kościuszkowców 26

**PRZYJMUJE DLA PODOPIECZNYCH ODZIEŻ, ZABAWKI ORAZ SPRZĘT GOSPODARSTWA DOMOWEGO**

w siedzibie: os. Kościuszkowców 26 (w piwnicy, po schodkach w dół)

we wtorki i środy w godz. 16:30 – 19:00 oraz w czwartki w godz. 9:00 – 13:00

**TELEFONY KONTAKTOWE:** 600 444 939 ■ 506 067 287 ■ 888 507 012



**Informator Spółdzielczy**  
**Spółdzielni Mieszkaniowej w Swarzędzu**

**Redaguje zespół w składzie:**

Joanna Całka, Piotr Cichewicz,  
Julia Borkowska-Kulczak, Robert Olejnik,  
Piotr Osiewicz, Paweł Pawłowski,  
Jakub Roszkowski.

**Opracowanie graficzne:**



Studio 33 – Witold Adamski  
tel. +48 602 35 72 82  
[www.s33.pl](http://www.s33.pl)

**Druk:**

**DRUKARNIA**  
**SWARZĘDZKA**  
[www.drukarniaswarzedzka.pl](http://www.drukarniaswarzedzka.pl)

Drukarnia Swarzędzka  
Stanisław i Marcin Witecki  
tel. +48 61 651 57 02

**Nakład:** 6300 szt.

**Redakcja:**

ul. Kwaśniewskiego 1  
62-020 Swarzędz  
pokój 202  
tel. +48 61 64 69 257  
[informator@sm-swarzedz.pl](mailto:informator@sm-swarzedz.pl)

## O TYM MUSIMY WIEDZIEĆ!

**380-lecie**  
**Swarzędza**  
Odliczamy dni...

W „Informatorze Spółdzielczym” rozpoczynamy cykl artykułów, w których będziemy informować mieszkańców naszych spółdzielczych zasobów mieszkaniowych, o tym co się dzieje w mieście, w jaki sposób decyzje prominentów miejskich (radnych i burmistrza) pomagają, a w jaki sposób szkodzą nam mieszkańcom spółdzielczych osiedli, czy pozostałym mieszkańcom miasta i gminy. Co my, jako grupa jednych z większych podatników w mieście, zyskujemy, a co tracimy. Co się nam podoba, a co się nam nie podoba. Będziemy próbowali odpowiedzieć na wiele dręczących nas pytań.

- Co dalej z pogarszającą się z każdą minutą sytuacją drogową?
- Czy jest nam potrzebny GOAP i Straż Miejska?
- Czy strefa ekonomiczna powinna być dalej rozwijana?
- Co powinno być na miejscu lotniska w Kobylnicy?
- W jakim kierunku powinna pójść reorganizacja Urzędu Miasta i Gminy Swarzędz, a w szczególności Ośrodka Pomocy Społecznej, czy służb architektoniczno-urbanistycznych miasta?
- Jak Swarzędz będzie wyglądał za 20-30 lat i czy w ogóle są pomysły na nowoczesny Swarzędz, a w szczególności, czy centrum Swarzędza ma szansę na zmianę swojego beznadziejnego wizerunku?

Te i inne pytania powinny stać się przedmiotem dyskusji, opinii i ocen.

Zapraszamy wszystkich chętnych, a zwłaszcza osoby kompetentne, kreatywne i nowatorskie, znające się na sprawach ogólnomiejskich, mające wizję miasta i osobiste sukcesy zawodowe oraz stosowne doświadczenie.

**Zapraszamy na łamy „Informatora Spółdzielczego” i do studia Telewizji STK. To będzie nasz wkład w 380-lecie nadania praw miejskich naszemu Miastu.**

**Redakcja „Informatora Spółdzielczego”**

## 45 LAT PRACY W CIEPŁOWNICTWIE

W listopadzie na emeryturę przeszedł Zygmunt Nowicki – wieloletni kierownik Zakładu Eksploatacji i Usług poznańskiego przedsiębiorstwa ciepłowniczego, działającego na przestrzeni tego czasu pod kilkoma nazwami: PEC, Dalkia, Veolia. Przez 45 lat Pan Zygmunt pracował niezmiennie w ramach działu eksploatacji przedsiębiorstwa.

Od 1984 r., kiedy do spółdzielczych osiedli został doprowadzony ciepłociąg, Pan Zygmunt był odpowiedzialny m.in. za dostawę ciepła na odcinku Poznań-Swarzędz. W tym czasie technika zmieniła się nie do poznania, pojawiły się liczniki, co zniwelowało konieczność chodzenia po mieszkaniach, zamontowano nowoczesne pompy ciepła, instalacje zostały zaopatrzone w cyrkulację c.o i c.w., itp. *„Obecna technika w porównaniu z tą sprzed kilkudziesięciu lat to naprawdę „mercedes”* – wspominał Pan Zygmunt. Przez lata współpracy dał się poznać, jako człowiek bardzo kompetentny w swoim fachu, chętnie służący wskazówkami i pomocą. W latach 1985-1997 Pan Zygmunt był również mieszkańcem spółdzielczego os. Dąbrowszczaków, a obecnie mieszka w swojej rodzinnej miejscowości.

W miłej i sympatycznej atmosferze wspomnień 17 listopada odbyło się pożegnalne spotkanie przechodzącego na emeryturę „ciepłownika” z Zarządem Spółdzielni.



Fot. JC  
Fot. Od lewej: P. Pawłowski, Z. Nowicki, M. Kantorska, P. Białas

Przy okazji spotkania i rozmów o ciepłownictwie, poruszona została bardzo ważna kwestia, następnego (po termoizolacji dachów i termomodernizacji elewacji) programu oszczędnościowego w Spółdzielni. Związany jest on z koniecznością wymian wewnętrznych instalacji w budynkach. Pierwsza grupa mieszkańców z ul. Warszawskiej już zgłosiła się z propozycją usunięcia przyłączy gazowych i junkersów w ich budynku. Niezbędne są też wymiany innych instalacji w blokach. Bardzo ważna jest również całkowita likwidacja nielicznych już, starych pieców węglowych – np. na os. Władysława IV czy ul. Poznańskiej.

JC



**380-lecie**  
**Swarzędza**  
*Odliczamy dni...*

# CO DALEJ z GOAP-em?

Odpowiedź na tak postawione pytanie mieszkańców naszych osiedli, po trzech latach funkcjonowania ustawy „śmieciowej”, musi być jednoznaczna. Nie chcemy mieć nic wspólnego z tą instytucją. Przez trzy lata GOAP utrwalił się w pamięci mieszkańców, jako instytucja urzędnicza, nieudolna oraz nieumiejąca rozwiązać problemu wywozu odpadów wielkogabarytowych, a co za tym idzie permanentnie naruszająca stan porządkowy i sanitarny naszych miejsc zamieszkania.



Fot. Odkrycie w październiku br. przez strażników Ligi Ochrony Przyrody z Czerwonaka ogromnego, dzikiego wysypiska śmieci.

Fot. LOP Czerwonak



Fot. Może dzięki samodzielnej gospodarce odpadami nie dochodziłoby do takich sytuacji...

Fot. LOP Czerwonak



Fot. Gabaryty na spółdzielczych osiedlach – stan z 21-22.11.2016 r.

Fot. JC

Sprawa wydaje się więc bardzo prosta – należałoby zrezygnować z usług GOAP, ale nie jest to oczywiste dla naszych swarzędzkich władz – Burmistrza i radnych. W czym tkwi więc problem? Co jest powodem, że Burmistrz Miasta odpowiedzialny za gospodarkę śmieciową działa bez żadnych pozytywnych efektów dla mieszkańców osiedli spółdzielczych? Głównym powodem niezdecydowanych zachowań Burmistrza jest olbrzymie zadłużenie GOAP-u powstałe w pierwszym roku działalności. Dzisiaj jest trudno podać dokładną kwotę tych strat, ale nasze ostatnie rozmowy z dyrektorem biura GOAP-u wskazują, że straty do odrobienia wynoszą około 40 mln zł (to roczny budżet Spółdzielni Mieszkaniowej w Swarzędzu).

Wyjście z GOAP-u to obowiązek pokrycia tych strat. I tutaj znajduje się powód braku decyzyjności Władz Miasta, które powinny pokryć część tych strat z własnego budżetu (w przypadku Swarzędza jest to kwota około 3-4 mln zł).

Należy wspomnieć, że za dwa ostatnie lata GOAP nie zwiększył strat, ponieważ zmianami organizacyjnymi (zredukował dużo etatów) oraz pogorszeniem jakości świadczonych usług wywozowych (nie wywoził gabarytów) utrzymywał dodatni wynik finansowy z niewielkim zyskiem.

Jeżeli nie wyjście z GOAP-u, to co miało uratować wynik finansowy tego przedsiębiorstwa i zlikwidować ryzyko obciążenia budżetu swarzędzkiego stratą GOAP-u? Otóż marzeniem Burmistrza było wynegocjowanie korzystnych cen śmieci, najlepiej gdyby opłaty były dużo poniżej 300 zł za tonę śmieci od spalarni oraz zmniejszenie płaconych stawek za opłaty kierowane do biokompostowni.

Na razie jest to niespełnione marzenie. Dzisiaj dochodzi do poważnej konfrontacji cenowej między spalarnią śmieci (SITA) a GOAP-em.

W wielu publicznych wystąpieniach zwracaliśmy uwagę, że śmieci to jest normalny towar, który jedna strona chce drogo sprzedać, a nabywca (spalarnia śmieci) tanio nabyć.

Trudno dziś sądzić, że spalarnia śmieci (SITA) wykonywać będzie charytatywne gesty obniżenia stawki za tonę śmieci na rzecz GOAP-u. Czy w związku z tym grożą nam podwyżki opłat za śmieci dla mieszkańców?

Pan Burmistrz Marian Szkudlarek nie dopuszcza takiej myśli, a my przewidujemy, że jeżeli Swarzędz nie wyjdzie

w możliwie najszybszym terminie z GOAP-u to takie podwyżki będą miały miejsce. Naszym zdaniem SITA nie „odpuści” chęci uzyskania odpowiednich cen za świadczoną usługę spalania śmieci. Nie po to budowano spalarnię śmieci, żeby ktoś do niej teraz dopłacał. Ta inwestycja, która jest bardzo ważna dla Wielkopolski musi być zbilansowana finansowo.

Jest jeszcze jedno wielkie niebezpieczeństwo, które nam mieszkańcom Swarzędza grozi. Od kilku miesięcy coraz głośniejszy mówi się, że Poznań chętnie sam wycofałby się z GOAP-u. Władze Poznania podają publiczną informację, że rocznie Poznań dopłaca do GOAP-u 15 mln zł, dlatego że odbiór śmieci z rozproszonej zabudowy jednorodzinnej jest znacznie droższy od śmieci odbieranych na zwartych osiedlach mieszkaniowych. To jest prawda. Nie mogą być wszyscy mieszkańcy traktowani taką samą stawką.

Burmistrz Miasta, który pełni jednocześnie funkcję Przewodniczącego Zgromadzenia GOAP-u (nie rozumiemy, po co tę funkcję przyjął) stanął przed wielką, poważną decyzją. Od dłuższego czasu nie wie, czy tkwić w GOAP-ie i mieć permanentny bałagan na osiedlach spółdzielczych, być krytykowanym przez mieszkańców (co wobec wyborów za 2 lata jest niepokojące), czy wystąpić z GOAP-u i zorganizować własne, zyskowne zagospodarowanie 13 tys. ton śmieci rocznie, mając własny, doświadczony Zakład Gospodarki Komunalnej oraz Spółdzielnię Mieszkaniową w Swarzędzu, mającą dużo dobrych doświadczeń z gospodarką śmieciową. Ta ostatnia decyzja wymaga odwagi i profesjonalizmu.

Mieszkańcy cierpliwie czekają na ostateczne decyzje Burmistrza i Rady Miejskiej. Przeciętnego mieszkańca, płacącego regularnie za wywóz śmieci, interesuje tylko terminowy wywóz śmieci, łącznie z gabarytami.

Rada Nadzorcza i Zarząd Spółdzielni mają już dość wieloletniego bałaganu i w ostatnim czasie skierowaliśmy pozew odszkodowawczy przeciwko GOAP-owi za 2015 r., w związku z kosztami wywozu gabarytów i utrzymaniem stanu sanitarnego osiedli.

Całe szczęście, że za namową prawników, Burmistrz Swarzędza zrezygnował z funkcji członka Zarządu GOAP-u i nie będzie stroną w tej sprawie sądowej, a będzie tylko świadkiem.

Jako Spółdzielnia nie mamy już innej możliwości poprawy gospodarki śmieciowej na naszych osiedlach, jak tylko wytoczyć GOAP-owi sprawę sądową. Jest nam bardzo smutno, że przez ostatnie 3 lata byliśmy tak nieskuteczni, co nie miało miejsca w 58-letniej historii naszej Spółdzielni i chcemy za to naszych mieszkańców przeprosić.

Paweł Pawłowski



Fot. Gabaryty na spółdzielczych osiedlach – stan z 21-22.11.2016 r.

**BEZPŁATNY ODBIÓR  
DUŻYCH ELEKTROŚMIECI  
Z DOMU!**

(łącznie z wyniesieniem)



**Zadzwoń 2222 333 00**  
[www.elektrosmieci.pl](http://www.elektrosmieci.pl)



**NIE WYRZUCAJ ELEKTROŚMIECI!**



# ŚMIECIOWEGO BAŁAGANU CIĄG DALSZY...

O tym, że GOAP tonie w długach wie chyba każdy. I choć w ostatnich dniach można usłyszeć, że obecne władze zredukowały zadłużenie z 40 mln zł, to i tak „pod kreską” widnieje ok. 25 milionów złotych. I skąd wziąć taką kwotę? Odpowiedź zazwyczaj nasuwa się sama – z kieszeni mieszkańca.



Fot. Gabaryty na spółdzielczych osiedlach – stan z 21-22.11.2016 r.

W lokalnych serwisach informacyjnych w ostatnim czasie można usłyszeć, że GOAP przymierza się do zmiany systemu poboru opłat za śmieci. Według ostatnich pomysłów należność za wywóz odpadów ma być obliczana na podstawie zużycia wody. I... w sumie tyle wiadomo. Bez odpowiedzi pozostają pytania o stawki, o system obliczeń (czy na podstawie rocznego zużycia, czy bieżącego, czy ciepłej, czy zimnej wody). Według wstępnych założeń system ma zostać opracowany do końca roku, a zacząć obowiązywać o połowy 2017. Opłata doliczana będzie do rachunku za wodę. Pytań jest jednak więcej niż odpowiedzi. Proponowane jest także zróżnicowanie opłat pomiędzy mieszkańcami budynków wielorodzinnych (bloki, kamienice itp.) oraz jednorodzinnych. Koszt odbioru odpadów z osiedli domków jednorodzinnych jest zdecydowanie większy, aniżeli z blokowisk, stąd też propozycja. Trzeba przyznać, że wyjątkowo logiczna.

## CZY GDZIEŚ JUŻ TAK JEST?

Jest, chociażby w Szczecinie. Tam, opłata obliczana jest na podstawie rocznego zużycia wody pomnożonego przez 4 zł (lub 5 zł w przypadku zbiórki nieselektywnej). Kwota, która wyjdzie tych z obliczeń, dzielona jest przez 6 i co 2 miesiące mieszkańcy otrzymują rachunek do zapłaty. Jeszcze ciekawiej jest w Koszalinie. Tam śmieci „produkują” nie ludzie, a... metry kwadratowe! Tak, tak! Tam opłata jest uzależniona od wielkości mieszkania. W tym miejscu, należy wspomnieć, że swego czasu „eksperti” stwierdzili, że naliczanie opłat w zależności od wielkości mieszkania jest najlepsze, gdyż... zawsze się płaci. Nieważne, czy ktoś tam mieszka, czy nie, czy może akurat na pół roku wyjechał. Liczy się metraż i kasa. Ironizując... jak się wyjechało na wakacje, to śmieci trzeba przywieźć ze sobą do domu, bo tu się za ich wywóz zapłaciło.

## PO CO TO WSZYSTKO?

O zadłużeniu ZM GOAP już wspomniałem. Inną kwestią jest szczelność obecnego systemu poboru opłat. Według różnych źródeł, podczas wypisywania deklaracji śmieciowych z Poznania zniknęło bez śladu od 35 do nawet 100 tys. osób. Szacunkowo więc można powiedzieć, że straty z tego powodu mogą sięgać ok. miliona złotych. W samej Spółdzielni Mieszkaniowej w Swarzędzu zadłużenie mieszkańców w opłatach za śmieci sięga już 100 tys. zł. W tej sytuacji rzuca się w oczy fakt, że GOAP ma problemy z weryfikacją i windykacją należności. Warto tu również przypomnieć,

że odpowiedzialność za tą kwestię próbowano przerzucić na spółdzielnię i zarządców nieruchomości.

## SPALARNIA NIE OBNIŻY CEN DLA GOAP

Jak niesie wieść gminna, droższa niż początkowo zakładano ma być również utylizacja śmieci w spalarni. Podobno różnica w cenie za tonę ma być wyższa nawet o połowę. Czyli kolejna dziura.

## ALE CZY TO JEST FAIR?

Zastanowić się należy, dlaczego akurat woda? Piorę, gotuję, kąpię dzieci (siebie oczywiście też) i w ten sposób produkuję śmieci? Chyba raczej nie. Jednak zdaniem władz

GOAP, im większe zużycie wody, tym więcej osób mieszka, czyli więcej śmieci produkują. Ale czy na pewno?

W jednej z medialnych wypowiedzi Przewodniczący Zarządu ZM GOAP, Tomasz Lewandowski, zastępca Prezydenta Poznania, nie ukrywał, że zmiana sposobu naliczania opłat sprawi, że nie będzie trzeba liczyć na uczciwość przy składanych deklaracjach. Dla mnie jest to jednoznaczne – niektórzy ludzie oszukują, więc za karę GOAP wszystkich pociągnie do odpowiedzialności. Tak będzie dla GOAP wygodniej... i opłacalniej. A może ja sobie po prostu nie życzę, by ktoś traktował mnie jak oszusta i złodzieja? Zamiast tego życzyłbym sobie, by GOAP wreszcie podniósł jakość usług, a nie opłaty i żeby bałagan zniknął wreszcie z osiedli!

RO.



Fot. Gabaryty na spółdzielczych osiedlach – stan z 21-22.11.2016 r.

Fot. JC

# UWAGA! ZBIÓRKA GABARYTÓW 7-8 GRUDNIA!

W dniach 7-8 grudnia odbędzie się zbiórka odpadów wielkogabarytowych we wszystkich nieruchomościach należących do Spółdzielni Mieszkaniowej i obsługiwanych przez ZM GOAP: Swarzędz, Poznań, Kostrzyn, Czerwonak. Wywóz odpadów przez Związek Międzygminny GOAP odbędzie się w dniach 8-9 grudnia 2016 r.

Prosimy, aby przed terminem lub w terminie zbiórki wystawić wszystkie gabaryty przy altanach śmietnikowych. Termin wywozu został ustalony z ZM GOAP po wielu interwencjach i skargach Spółdzielni, nie wiadomo ile czasu (tygodni, miesięcy) trzeba będzie czekać na kolejną taką zbiórkę. Nie dopuścimy, aby tak jak ostatnio, już tydzień po zebraniu gabarytów pojawiły się nowe...

JC



Fot. JC



## DZIĘKUJEMY ZA SERCE

**Dzięki szczodrości mieszkańców Swarzędza, w tegorocznej przedświątecznej zbiórce udało się zebrać 570 kg żywności.**

Zarząd Miejsko Gminny PKPS w Swarzędzu składa serdeczne podziękowania wszystkim darczyńcom, którzy wsparli szczytną akcję zbiórki żywności w dniach 25, 26 i 27 listopada br. w swarzędzkim TESCO. Produkty, które umieścili Państwo w specjalnie oznaczonych koszach, zostaną przekazane osobom potrzebującym, mieszkającym w Swarzędzu, tj. matkom samotnie wychowującym dzieci, rodzinom wielodzietnym, osobom starszym oraz bezdomnym. Dzięki Państwa szczodrości w ciągu trzech dni udało się

zebrać aż 570 kg żywności i przygotować 96 paczek, które pomogą spędzić godne święta Państwa biedniejszym sąsiadom.

Polski Komitet Pomocy Społecznej dziękuje również marketowi TESCO oraz wolontariuszom.

**Wszystkim Państwu, darczyńcom, obdarowanym oraz pozostałym mieszkańcom osiedli Zarząd PKPS życzy Wesołych Świąt Bożego Narodzenia.**

PKPS

## MIESZKANIEC PYTA WORKI NA GRUZ

Dzień dobry, zwracam się z następującymi pytaniami:

- 1) Ile sztuk oraz jakiej pojemności worki na gruz budowlany przysługują mi rocznie?
- 2) Na jakich zasadach firma od wywozu śmieci odbiera takie worki?
- 3) Proszę też o informację, jak nazywa się firma wywożąca śmieci oraz w jaki sposób takie worki odebrać?

Dotyczy to worków, które otrzymuje się w ramach płatnych co miesiąc opłat za wywóz śmieci – w moim przyładku 36 zł. Z góry dziękuję za informację.

### Odpowiedź SM:

Opłata za zagospodarowanie odpadów pobierana za pośrednictwem Spółdzielni przez Związek Międzygminny „Gospodarka Odpadami Aglomeracji Poznańskiej” nie obejmuje odbioru odpadów budowlanych. Worki na tego typu odpady nie są wydawane mieszkańcom, zarówno w przypadku budownictwa wielorodzinnego, jak i jednorodzinne.

Natomiast ZM „GOAP” gwarantuje bezpłatny odbiór odpadów budowlanych i rozbiórkowych w określonych punktach selektywnej zbiórki odpadów komunalnych. Należy w tym celu przetransportować odpady we własnym zakresie bądź też skorzystać z uprawnionej firmy wpisanej do Rejestru Działalności Regulowanej GOAP, która podstawia kontener pod blok i w określonym czasie go wywiezie. Usługa wypożyczenia kontenera i transportu gruzu jest odpłatna (zgodnie z cennikiem wybranej przez mieszkańca firmy odbierającej) i wymaga poinformowania właściwej Administracji Osiedla oraz ZM GOAP.

Lista PSZOK-ów przyjmujących odpady budowlane:

- PSZOK „Dębiec”, Poznań, ul. 28 czerwca 1956 r. nr 284, tel. 61 833 22 12, czynne pon.-pt. 8:00-17:00, sob. 8:00-16:00.



- PSZOK „Wrzesińska”, Poznań, ul. Wrzesińska 12, tel. 61 611 08 11, czynne pon.-pt. 8:00-17:00, sob. 8:00-16:00.
- PSZOK „Składowisko”, Suchy Las, ul. Meteorytowa 1, tel. 61 811 96 67, czynne pon.-pt. 7:00-20:00, sob. 7:00-14:00.

Należy zaznaczyć, że punkty PSZOK działające na terenie ZM GOAP przyjmują od mieszkańca nieodpłatnie frakcje niezanieczyszczone (np. gruz ceglany, betonowy, ceramikę, zmieszane odpady z betonu, gruzu ceglanego, odpadów ceramicznych i elementów wyposażenia, czysty styropian budowlany, tworzywa sztuczne, metale, opakowania z papieru i tektury, z tworzyw sztucznych, z drewna, z metali, wielomateriałowe i ze szkła, a także odpady wielkogabarytowe i zużyte opony).

Natomiast frakcje zanieczyszczone, niebezpieczne lub w ilości wskazującej, że pochodzą one z działalności gospodarczej (przywiezione w opakowaniach przemysłowych lub dostarczone ciężarówką), możemy oddać tylko odpłatnie (np. materiały zawierające azbest, papa, zanieczyszczony styropian budowlany, tapety, pianka uszczelniająca, szyby samochodowe, szkło zbrojone lub hartowane, części samochodowe takie jak zderzaki czy reflektory, odpady w opakowaniach ciekących).

Warto też wiedzieć, że pracownicy nie wyjmują przywiezionych odpadów z pojazdu, a jedynie wskazują miejsce, gdzie należy je donieść i w którym pojemniku umieścić.



**380-lecie**  
**Swarzędza**  
*Odliczamy dni...*

# DYSKUSJA WOKÓŁ TUNELU

Z zainteresowaniem przyglądam się dyskusji i wypowiedziom w sprawie budowy przejazdu pod torami kolejowymi, który dodatkowo ma połączyć część północną gminy z południową. Przejazd ma być wybudowany w formie tunelu na wysokości ul. Tabaki, biegnącej równolegle do linii kolejowej Poznań-Warszawa, a po drugiej stronie toru kolejowego równolegle do os. Cegielskiego.

Z racji tak bliskich odległości osiedla Cegielskiego i częściowo Działynskiego, nasi mieszkańcy są niezwykle zainteresowani finalnymi rozstrzygnięciami. Mogą one bowiem ułatwić ruch komunikacyjny na naszych terenach, ale mogą też sprawić, że wielkie kłopoty, które już dziś istnieją, przerodzą się w jeszcze większy horror.

I ja się do tej ostatniej opinii przychylam. Uważam, że tak właśnie będzie. A dlaczego? O tym za chwilę.

Otóż, prawie równolegle z propozycjami budowy tunelu i to właśnie w tym miejscu, wprowadzono do porządku obrad XXVII Sesji Rady Miejskiej w dniu 27 września punkt dotyczący rozpatrzenia uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego „Rejon ul. Poznańskiej i Dworcowej oraz torów kolejowych w Swarzędzu”. Co wspólnego ma ten plan z nowym tunelem? O tym nie wiedzą radni, jak wynika z ich publicznych wypowiedzi. A żeby podejmować decyzje o budowie tunelu w tym miejscu, powinni o tym wiedzieć.

W uzasadnieniu uchwały miejskiej, dotyczącej zagospodarowania przestrzennego „Rejon ul. Poznańskiej i Dworcowej oraz torów kolejowych w Swarzędzu” stwierdzono, że dla terenu objętego planem wykonano analizę dotyczącą zasadności przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego tego terenu. Co to są za analizy? Czy podstawą tych analiz są materiały przygotowane przez właścicieli terenów? Czy Pan Burmistrz przedstawiając do zatwierdzenia Radzie Miejskiej w dniu 27 września 2016 r. plan miejscowy przewidział skutki tak intensywnej zabudowy mieszkaniowo-usługowej, która wygeneruje olbrzymie problemy komunikacyjne?

Otóż właściciele gruntów, a szczególnie jeden z najważniejszych, CLIP Spółka z o.o. z ul. Rabowickiej, która swego czasu kupiła udziały zakładu nr 1 SFM (Swarzędzkich Fabryk Mebli), zaplanowała wybudowanie hotelu, ale przede wszystkim osiedli mieszkaniowych na 1000-1300 mieszkań.

Proszę sobie wyobrazić, w jaki sposób ci mieszkańcy będą z tych osiedli wyjeżdżać? Na krajowej 92 już się nie pomieszczą i dlatego tak bardzo będzie potrzebny w tym właśnie miejscu tunel. Stworzy on nowemu osiedlu możliwość wyjazdu przez ul. Tysiąclecia i Graniczną do autostrady, czy Poznania. Pomoże jednemu, a zaszkodzi mieszkającemu od wielu lat, naszym spółdzielcom. Ten tunel będzie

potrzebny inwestorowi do uatrakcyjnienia mieszkań. Kto zdecyduje się kupić mieszkanie w domach wielorodzinnych, gdzie z jednej strony pędzi pociąg 200 km/h, a z drugiej sznur samochodów, w tym wiele z Fabryki Volkswagena?

Czy o tej sprawie, w momencie podejmowania decyzji, myśleli radni? Twierdzą, że nie, bo o tym nie mówiły władze wykonawcze. Skąd bowiem mogą o tym wiedzieć niepoinformowani radni? Czy ktoś przeanalizował olbrzymie koszty tej inwestycji? Czy ludzie podejmujący decyzje wiedzą o wszystkich uwarunkowaniach technicznych (bardzo skomplikowane uzbrojenie podziemne w tym rejonie), czy układach własnościowych terenów?

Na trasie planowanego dojazdu od tunelu do nowego ronda przebiegają liczne sieci, stanowiące „kręgosłup” dla infrastruktury istniejącej w tym rejonie, m.in.

- kanalizacja deszczowa Ø 1200
- kanalizacja deszczowa Ø 800
- kanalizacja sanitarna Ø 600
- kanalizacja sanitarna Ø 300
- magistrała wodociągowa Ø 500
- linie energetyczne wysokiego napięcia, zasilające podstawę trakcyjną PKP
- linia energetyczna stanowiąca drugostronne zasilanie Huty Szkła Antoninek
- ciek wodny.

Nauczeni smutnym doświadczeniem, nie powtórzmy historii z niedawno oddanym wiaduktem w strefie ekonomicznej. Wiadukt rozwiązał problem prywatnego inwestora, który niezwykłą zapobiegliwością i układami z władzą samorządową różnych szczebli, potrafił rozwiązać swój problem. Mieszkańcy korzystają z tego wiaduktu tylko w niewielkim zakresie.

A może trzeba rozpocząć intensywne działania, celem wyprowadzenia na wiadukt miejskiego ruchu samochodowego z terenów rozbudowujących się Rabowic, Zalasewa, Garb, czy Swarzędza-Południe? Rozpocznijmy tę sprawę traktować priorytetowo. To rozwiązanie jest w tej chwili najważniejsze w Swarzędzu, nie zaś budowa tunelu w takim miejscu.

Paweł Pawłowski





„Bo nie ma  
takich słów,  
by móc powiedzieć  
wszystko  
w tej ciszy...”



## WSPOMNIENIE

Pamięci **Marii Ziółek** – długoletniej nauczycielki i dyrektorki swarzędzkiej „Jedynki”.

Z wielkim smutkiem i niedowierzaniem przyjęliśmy w dniu 29 października br. wiadomość o śmierci **Marii Ziółek** – cenionego pedagoga, wychowawczyni wielu pokoleń swarzędzkiej młodzieży, wspaniałej polonistki i wieloletniej dyrektorki Szkoły Podstawowej nr 1. Odeszła nagle, w przeddzień jubileuszu swoich 80. urodzin.

Maria Ziółek urodziła się w 1936 roku w Borzejewie k/Gieczu w powiecie średzkim w rodzinie nauczycielskiej. Kontynuując rodzinne tradycje podjęła naukę w Liceum Pedagogicznym w Poznaniu, które ukończyła w 1953 roku, mając niespełna 17 lat! Na podstawie obowiązujących wtedy nakazów pracy, skierowana została do szkoły w Barlinku, w obecnym województwie zachodniopomorskim, gdzie przepracowała 6 lat. W 1959 roku rozpoczęła pracę w Szkole Podstawowej nr 1 w Swarzędzu, podejmując równocześnie swą dalszą edukację zawodową.

Tytuł magistra uzyskała w Wyższej Szkole Pedagogicznej w Szczecinie na kierunku filologia polska. W SP-1 przepracowała nieprzerwanie 30 lat, przechodząc na emeryturę w 1989 r. po 36 latach pracy pedagogicznej. Przez 15 lat pełniła funkcje dyrektorskie, najpierw jako zastępca dyrektora Jarosława Mruli, a po jego śmierci w roku 1982 objęła szefostwo placówki przy ul. Zamkowej (wtedy 22 Lipca). Kierowanie najstarszą swarzędzką szkołą nie należało do łatwych. „Pocziwa” Jedynka funkcjonowała w dwóch starych budynkach, pamiętających jeszcze czasy zabórów. Budowa nowych spółdzielczych osiedli mieszkaniowych powodowała intensywny napływ nowych uczniów. Placówka pękała w szwach.

Dyrektor Ziółek podjęła się trudnego dzieła modernizacji i rozbudowy szkoły. Dzięki jej inicjatywie powstała też długo oczekiwana sala gimnastyczna z zapleczem sportowym. To wtedy p. Maria dała się poznać, jako doskonały menadżer, osoba umiejąca zintegrować całą społeczność

szkolną, skupić wokół siebie i spraw szkolnych wielu oddanych rodziców, ówczesne władze miejskie, lokalne zakłady pracy, właściciele warsztatów, ale największe wsparcie dla swych działań otrzymała od Spółdzielni Mieszkaniowej.

Za jej kadencji, Szkole nr 1 ufundowano nowy sztandar, nadano imię patrona, powstał hymn szkolny „Staszicowe ziarno”.

Dyrektor Ziółek dbała też o wysoki poziom nauczania w „swej” szkole, mocno wspierała sport. Dużo miejsca w jej działaniach zajmowała sfera opiekuńcza. Doskonale знаła i analizowała sytuacje rodzinne i potrzeby podopiecznych.

Za swą wyróżniającą pracę wielokrotnie była nagradzana. Dwukrotnie otrzymała Nagrodę Ministra Oświaty i Wychowania, Nagrodę Kuratora Oświaty i Inspektora. Odznaczona była m.in. Krzyżem Kawalerskim Odrodzenia Polski, Złotym Krzyżem Zasługi.

### A JAK WSPOMINAMY ŚP. ZMARŁĄ?

Pani Maria Ziółek to kobieta o silnej osobowości. Mówiono o niej – *specjalistka od rozwiązywania trudnych spraw*. Była wielkim autorytetem, zarówno dla nauczycieli, jak i uczniów, nauczycielem kompetentnym w wielu dziedzinach, bardzo wymagającym, konsekwentnym, ale też wyrozumiałym, wrażliwym, o dużej tolerancji.

W piątek 4 listopada 2016 r. tłumnie towarzyszyliśmy JEJ w ostatniej drodze, odprowadzając na Cmentarz Komunalny w Jasinie (d.Gortatowo).

Na zawsze pozostanie w pamięci wielu mieszkańców Swarzędza, tych starszych i nieco młodszych, licznych absolwentów, koleżanek i kolegów z grona nauczycielskiego, z którym pracowała. Problemami oświaty żyła do końca, spoglądając z troską na swą szkołę z okien mieszkania naprzeciwko.

Elżbieta Dziedzic  
Ewa Brożyńska



# KOLEJNA WYSTAWA

W czwartek, 24 listopada, w Bibliotece Publicznej w Swarzędzu odbył się wernisaż kolejnej wystawy prac znanego swarzędzkiego architekta Eryka Sieińskiego.



Przyzwycailiśmy się już do tego, że kolejne podróże Autora nie kończą się przysłowiowym rozpakowaniem bagażu i że ich pokłosiem będzie zatrzymanie „w kadrze” zaobserwowanych obiektów,

sytuacji i wrażeń. Oczywiście słowo „kadr” ma tu znaczenie umowne, gdyż Autor przedstawia nam swoje obserwacje w formie rysunków, czy szkiców, a nie fotografii, chociaż po aparat też często sięga.

Rysunki Eryka Sieińskiego mają swój niepowtarzalny charakter; trochę nerwowa kreska i nieprzesadna dbałość o szczegóły powodują, że prace swarzędzkiego Autora są natychmiast rozpoznawalne. A przecież wypracowanie własnego stylu to marzenie każdego twórcy. I to się panu Erykowi w pełni udaje!

Obecna wystawa to artystyczny zapis dwóch podróży do Holandii, jednej sprzed wielu lat i drugiej z wiosny tego roku. Siłą rzeczy na wystawie dominują prace tegoroczne. Kilkadziesiąt prac pokazuje piękno Kraju Tulipanów, od monumentalnych budowli po słynne holenderskie wiatraki. Warto obejrzeć tę interesującą wystawę, przybliżającą nam kraj przyjazny Polsce i tolerancyjny; tej opinii nie mogą zaszkodzić ostatnie odosobnione incydenty.

Konieczne trzeba jeszcze dodać, że wystawa doszła do skutku dzięki wsparciu organizacyjnemu i sponsor-skiemu Biblioteki Publicznej i Spółdzielni Mieszkaniowej w Swarzędzu. Związki pana Eryka Sieińskiego ze Spółdzielnią są powszechnie znane, przed wielu laty był projektantem swarzędzkich osiedli, a obecnie stara się, gdy zachodzi taka potrzeba, służyć Spółdzielni swą wiedzą i kilkunastoletnim doświadczeniem zawodowym.

Myślę, że będąc samodzielnym przedstawicielem odbiorców sztuki pana Eryka, mogę w ich imieniu życzyć Autorowi kolejnych ciekawych podróży, a nam wszystkim cierpliwości w oczekiwaniu na kolejną wystawę. Mimo przedświadczonej krzątaniny warto poświęcić kilkadziesiąt minut na zwiedzenie tej ciekawej wystawy.

Piotr Osiewicz

Serdecznie zapraszamy do obejrzenia Holandii oczami Eryka Sieińskiego. Wystawa w galerii Wielokropek (Biblioteka Publiczna w Swarzędzu, os. Czwartaków 1) potrwa do 16 grudnia.





# WODA DROŻSZA OD STYCZNIA

Spółka Aquanet przysłała do Spółdzielni Mieszkaniowej projekt nowych taryf za dostarczanie wody i odprowadzenie ścieków od stycznia 2017 r. Projekt ten został złożony do władz Miasta Poznania oraz gmin: Swarzędz, Kórnik, Czerwonak i Luboń.

Złożony przez Aquanet wniosek uwzględnia lokalne warunki w zakresie zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzania ścieków. Proponowana przez Aquanet taryfa określa dla poszczególnych grup odbiorców jednolite ceny za dostarczoną wodę oraz opłaty abonamentowe (za utrzymanie w gotowości urządzeń wodociągowych i kanalizacyjnych), ale zróżnicowane ceny za odprowadzone ścieki.

## WODA WSZĘDZIE W TEJ SAMEJ CENIE

Wielkość cen za dostarczoną wodę w Poznaniu, Swarzędzu, Czerwonaku, Luboniu i Korniku dla gospodarstw domowych ma wynieść 4,78 zł brutto/m<sup>3</sup>

## ŚCIEKI – GDZIE NAJDROŻSZE I NAJTAŃSZE?

Wysokość za odprowadzane ścieki w Czerwonaku:

- Gospodarstwa domowe – 8,47 zł brutto/m<sup>3</sup>.

Wysokość za odprowadzane ścieki w Swarzędzu:

- Gospodarstwa domowe – 8,24 zł brutto/m<sup>3</sup>.

Wysokość za odprowadzane ścieki w Korniku:

- Gospodarstwa domowe – 7,31 zł brutto/m<sup>3</sup>.

Wysokość za odprowadzane ścieki w Poznaniu i Luboniu:

- Gospodarstwa domowe – 6,51 zł brutto/m<sup>3</sup>.

## OPLATY ABONAMENTOWE

Wysokość stawek opłaty abonamentowej za utrzymanie w gotowości urządzeń wodociągowych w Poznaniu, Swarzędzu, Czerwonaku, Luboniu i Korniku:

- Gospodarstwa domowe – 5,17 zł brutto/odb./m-c.

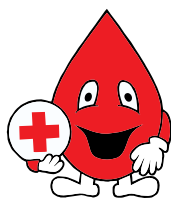
Wysokość stawek opłaty abonamentowej za utrzymanie w gotowości urządzeń kanalizacyjnych w Poznaniu, Swarzędzu, Czerwonaku, Luboniu i Korniku:

- Gospodarstwa domowe – 11,07 zł brutto/odb./m-c.

## JAKA SKALA PODWYŻEK?

W stosunku do opłat za wodę i ścieki funkcjonujących obecnie (taryfa na 2016 r.) skala podwyżek jest następująca. Ceny wody w każdej z gmin wzrosły o 8 groszy brutto/m<sup>3</sup>. Nieco większe podwyżki dotyczą opłat za odprowadzanie ścieków: w Czerwonaku podwyżka o 64 grosze brutto/m<sup>3</sup>, w Swarzędzu podwyżka o 62 grosze brutto/m<sup>3</sup>, w Korniku podwyżka o 16 groszy brutto/m<sup>3</sup>, a w Poznaniu i Luboniu podwyżka o 13 groszy brutto/m<sup>3</sup>. Opłaty abonamentowe dla wszystkich gmin zmieniły się następująco – o 24 grosze zmalała opłata za urządzenia wodociągowe, za to o 1,98 zł wzrosła opłata za urządzenia kanalizacyjne.

W dniu 22 listopada 2016 r. radni Rady Miasta Poznania przegłosowali podwyżkę cen za dostarczanie wody i odbiór ścieków.



**ODDAJ  
KREW**  
dla osób  
operowanych  
na serce

Klub Honorowych Dawców Krwi PCK przy Spółdzielni Mieszkaniowej w Swarzędzu  
zaprasza na AKCJE POBORU KRWI:

- **3 grudnia 2016 r. (sobota)**  
w godz. 8.00-15.00 w Szkole Podstawowej nr 4  
na os. Kościuszkowców 4 w Swarzędzu
- **16 grudnia 2016 r. (piątek)**  
godz. 9.00-14.00 w Zespole Szkół nr 1  
na os. Mielżyńskiego 5A w Swarzędzu

Potrzebna jest każda ilość krwi oraz próbki krwi na szpik kostny. Trzeba być w wieku od 18 do 65 lat. Należy zabrać dowód osobisty... a także koniecznie zjeść śniadanie! Osoba oddająca krew otrzyma 8 czekolad, ciastka, sok oraz dzień wolny od nauki lub pracy.

W imieniu organizatorów  
Eugeniusz JACEK



# HALLOWEEN CZYLI WSZYSTKICH ŚWIĘTYCH PO NOWEMU

Dotychczas, w naszej kulturze dzień 1 listopada kojarzony był ze wspomnianiem bliskich, przyjaciół i znajomych, których już nie ma pośród nas. Jest dniem, w którym odwiedzamy groby zmarłych, by tam zapalić znicze. Odbyna się to w atmosferze wspomnień, ale i zadumy, refleksji nad naszym życiem. Niejednokrotnie refleksja dotyczy nie tylko naszych zmarłych, ale i naszego stosunku do żyjących pośród nas. To taka nasza polska tradycja.

Wraz ze zmianami społecznymi witają do naszego kraju tradycje z innych społeczności. Takim obyczajem, a może obrzędem, jest obchodzenie Halloween. Zwyczaj Halloween, bo zapewne nie jest to żadne święto, jest związany z maskaradą. Głównym symbolem, który jest niejako znakiem tej maskarady, jest wydrążona dynia, podświetlona w środku, najczęściej przedstawiająca głowę z wyszczerbionymi zębami. Popularne motywy, które przyozdabiają twarze i stroje uczestników to duchy, demony, zombie, wampiry, czarownice, trupy czaszki, nietoperze, czarne koty itp.

Obchody tego swoistego w swej naturze „święta” przypadają na wieczór 31 października. Obchody są dosłownie obchodami. Całe grupy małałotów krążą i dobijają się do drzwi z okrzykiem: „Cukierek albo psikus!”. Tak było i tego roku.

Na południowych osiedlach Swarzędza, hordy, tak – dosłownie hordy, młodzieży w wieku gimnazjalnym i ponadgimnazjalnym krążyły po domach dzwoniąc do domofonów, a tam gdzie się udało im wejść na klatkę schodową – do mieszkań. Mieszkańcy, którzy nie reagowali i nie otwierali, mogli usłyszeć łomot pięści, a często i butów walących w drzwi.

Najgorzej jednak wyszły na tym nieobyczajnym obyczaju budynki i okna mieszkańców tam, gdzie nie otworzono drzwi domofonowych. Budynki zostały obrzucone jajkami. Elewacje i okna zostały zanieczyszczone. Oblepione przeżutą gumą do życia. Nam mieszkańcom pozostanie koszt odświeżenia elewacji, a o okna zadbał bezpośrednio zainteresowany.

To widomy znak chamstwa. Chamstwa i braku poszanowania dla żywności. Gdzie byli rodzice w ten dzień? Co robiła Policja i Straż Miejska? Jak rodzice wychowali tą „złotą” młodzież? Jeśli nie rodzice, to może Sąd Rodzinny lub placówki opiekuńcze powinny się zająć wychowaniem takiej akurat młodzieży?

Mnie, autora tego tekstu, wychowano w duchu, że kawałek chleba, który upadnie na ziemię, podnosi się z szacunkiem, by nie doświadczyć w przyszłości głodu. Głodu, który był widmem poprzednich pokoleń w czasie wojennym. Czy rodziców opisywanej młodzieży nigdy nie zainteresowało, skąd ich dzieci biorą pieniądze na te jajka, na alkohol i inne używki? Co ta młodzież robi? Uczy się czy chuligani?



Fot. Hubert Cichewicz

Fot. Halloween – nowa tradycja dewastowania



Na szczęście nie dotyczy to wszystkich młodych ludzi, gdyż znam bardzo dużo pozytywnych, młodych osób.

Nader często spotykam starszych ludzi, którzy skarżą się na niegodziwość swych już dorosłych potomków. Odczuwając żal przy niejedynej trudnej sytuacji, w której się znaleźli, zadają sobie jednak pytanie – dlaczego? Gdzie tkwi źródło braku szacunku, o miłości dla własnych rodziców już nie wspomnę?

Może ten krótki tekst przypomni rodzicom o ich obowiązkach. A osobom, które być może traktują ten tekst z przymrużeniem oka, przypomnę dwa artykuły z Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego. „**Art. 92.** Dziecko pozostaje aż do pełnoletności pod władzą rodzicielską. (...) **Art. 96. §1.** Rodzice wychowują dziecko pozostające pod ich władzą rodzicielską i kierują nim. Obowiązani są troszczyć się o fizyczny i duchowy rozwój dziecka i przygotować je należycie do pracy dla dobra społeczeństwa odpowiednio do jego uzdolnień.” Sądę, że takie „kodeksowe” wychowanie gwarantuje w przyszłości spełnienie innego zapisu cytowanego Kodeksu, a mianowicie: „**Art. 87.** Rodzice i dzieci są obowiązani do wzajemnego szacunku i wspierania się.” Czego sobie, wszystkim rodzicom i ich dzieciom życzę.

Z sąsiedzkim pozdrowieniem  
Piotr Cichewicz





# PODZIELNIKI W PRAWIE I PRAKTYCE

**Ministerstwo Energii oficjalnie wypowiedziało się w lipcu br. w sprawie podzielników ciepła stosowanych w budynkach wielolokalowych. System stosowania podzielników nie jest idealny, ale nie ma innej metody, jeśli chodzi o określenie udziału oddawania ciepła przez grzejnik w odniesieniu do całkowitego zużycia ciepła przez instalację centralnego ogrzewania w budynku.**

## PYTANIE POSŁA

Sprawa podzielników została poruszona przez jednego z posłów, który złożył interpelację do Ministra Energii. Poseł wskazywał na nieprawidłowości przy rozliczeniach za energię ciepłą i kwestionował sposób rozliczeń na przykładzie konkretnej mieszkanek Łodzi. Jego wątpliwości budziło rozwiązanie, zgodnie z którym, jeżeli wskazania podzielników dla danego mieszkania w przeliczeniu na 1 m<sup>2</sup> powierzchni użytkowej są mniejsze niż minimalne zużycie (np. 0,2-0,5 średniego zużycia obliczonego dla wszystkich mieszkań w danym budynku), to przypisuje się do tego mieszkania wskazania w przeliczeniu na 1 m<sup>2</sup> powierzchni użytkowej w ustalonej wysokości (np. 0,2-0,5 średniego wskazania w tym budynku). Poseł poprosił o odniesienie się do tej sprawy oraz przedstawienie ogólnego stanowiska, co do stosowania podzielników.

## STANOWISKO MINISTRA ENERGII:

Rozliczanie kosztów zakupu ciepła pomiędzy zarządcą lub właścicielem bloku wielolokalowego a użytkownikami lokali jest procesem złożonym i trudnym z uwagi na właściwości fizyczne ciepła, które w trakcie wykorzystywania w budynku przenika przez przegrody zewnętrzne, ale też i wewnętrzne, a także ze względu na występujące straty w instalacji rozprowadzającej ciepło w budynku.

Zgodnie z art. 45a ust. 1 ustawy z 1997 r. – Prawo energetyczne, zwanej dalej uPe, odpowiedzialność za prawidłowość rozliczeń kosztów dostarczanego ciepła do budynku wielolokalowego spoczywa na właścicielu lub zarządcy tego budynku.

Obecnie nie istnieje metoda, która dokładnie odzwierciedlałaby indywidualne zużycie ciepła każdego z lokali w budynku wielolokalowym, a metoda oparta na wskazaniach podzielników kosztów ogrzewania jest wrażliwa na szereg czynników, które mogą prowadzić do niesprawiedliwych rozliczeń ponoszonych kosztów ogrzewania.

Pytanie posła zawierało przykład rozwiązania, w którym wskazania podzielników dla danego lokalu mieszkalnego w przeliczeniu na 1 m<sup>2</sup> powierzchni użytkowej są mniejsze niż minimalne zużycie (np. 0,2-0,5 średniego zużycia obliczonego dla wszystkich mieszkań w danym budynku), więc przypisuje się do tego mieszkania zużycie ciepła w ustalonej wysokości (np. 0,2-0,5 średniego wskazania

w tym budynku). Wynika to z zasady ograniczania zachowań użytkowników lokali, związanych z dogrzewaniem się ciepłem z sąsiednich lokali, przenikającym przez wewnętrzne przegrody budynku. Zastosowanie powyższej metodologii rozliczeń i przyjęcie takiego rozwiązania w wewnętrznym regulaminie rozliczeń ciepła przeznaczonego na ogrzewanie danego budynku wielolokalowego i przygotowanie ciepłej wody użytkowej dostarczanej centralnie poprzez instalację w budynku, przy zachowaniu wymagań art. 45a ust. 4 uPe, nie jest sprzeczne z żadnym z przepisów uPe.

Należy zwrócić uwagę, że same podzielniki kosztów ogrzewania nie są przyrządami pomiarowymi w rozumieniu ustawy z dnia 11 maja 2001 r. Prawo o miarach i nie podlegają prawnej kontroli metrologicznej. Podzielniki nie mierzą bowiem wielkości fizycznych (rzeczywistego zużycia energii cieplnej, wyrażonego w jednostkach [GJ]). Za pomocą podzielników może być określony każdorazowo tylko udział oddawania ciepła przez grzejnik ogrzewający pomieszczenie w odniesieniu do całkowitego zużycia ciepła przez instalację centralnego ogrzewania w budynku, określonego np. poprzez pomiar zużytej ilości paliwa lub pomiar ilości dostarczanego do budynku ciepła za pomocą ciepłomierza. Podzielniki mogą zatem jedynie pomóc zarządcy bądź właścicielowi budynku wielolokalowego w podziale kosztów zakupu ciepła od przedsiębiorstwa energetycznego na poszczególne lokale, przy czym system rozliczeń kosztów ciepła dostarczanego do lokalu powinien być właściwie dobrany przez rozliczającego do rozwiązań technicznych w tym budynku.

Od roku 1998 podzielniki kosztów ogrzewania były objęte przepisami prawa budowlanego i jako wyroby budowlane dopuszczone do obrotu na zasadach określonych w rozporządzeniu Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji. Natomiast wymagania odnośnie wyposażania budynków i lokali w urządzenia służące do rozliczania zużytego ciepła, w tym w urządzenia umożliwiające indywidualne rozliczanie kosztów ogrzewania poszczególnych mieszkań lub lokali użytkowych w budynku, określone zostały w rozporządzeniu Ministra Infrastruktury z 2002 r. Przepisy te, tak jak i ustawa Prawo energetyczne z 1997 r., nie wskazują na konkretne urządzenia (red. konkretnych firm).



Ustawa Prawo energetyczne nie opisuje sposobu stosowania podzielników kosztów ogrzewania ani dokładnego algorytmu rozliczenia z wykorzystaniem ich wskazań. Istnieją jednak stosowne normy w tym zakresie: PN-EN 834 (*Podzielniki kosztów ogrzewania do rejestrowania zużycia ciepła przez grzejniki. Przyrządy zasilane energią elektryczną*) oraz PN-EN 835 (*Podzielniki kosztów ogrzewania do rejestrowania zużycia ciepła przez grzejniki. Przyrządy bez zasilania energią elektryczną, działające na zasadzie parowania dyfuzyjnego*).

Obecnie w Ministerstwie Energii planowane są prace zmierzające m.in. do wypracowania rozwiązań (wymagań) dla instalacji rozprowadzającej ciepło w budynku oraz wymagań dla właścicieli lub zarządców budynku, które zminimalizują w przyszłości błędy w podziale kosztów ogrzewania na poszczególne lokale w budynkach wielolokalowych, w których zainstalowane zostały podzielniki kosztów ogrzewania. Kwestie te, jako związane z warunkami technicznymi, jakie powinny spełniać budynki, znajdują się we właściwości ministra ds. budownictwa. Dlatego też wyżej wymienione prace będą prowadzone wspólnie z Ministerstwem Infrastruktury i Budownictwa.

## CO TO JEST PODZIELNIK?

Podzielnik kosztów ogrzewania nie jest licznikiem. Jest to pomocnicze urządzenie „pomiarowe”, mimo że nie rejestruje ono jednostek fizycznych, jak np. litr czy gram. Podzielniki nie pokazują rzeczywistego zużycia ciepła, lecz jedynie procentowy udział w zużyciu całkowitym ciepła. Przedstawiają obecny udział w ciepłym zużyciu globalnym danego budynku. Dopiero po zsumowaniu wszystkich wskazań podzielników w budynku możliwe jest wyliczenie dokładnych kosztów ogrzewania dla danego mieszkania.

## JAK FUNKCJONUJE PODZIELNIK?

Podzielnik kosztów ogrzewania rejestruje ciepło oddawane przez grzejnik. Płytkę montażową przekazuje ciepło z grzejnika do podzielnika. Wyróżnia się dwa rodzaje podzielników: cieczowe oraz elektroniczne podzielniki kosztów ogrzewania. Radiowe podzielniki kosztów ogrzewania zaliczane są do grupy elektronicznych.

W przypadku cieczowych podzielników kosztów ogrzewania, wypełniona cieczą fiolka przylega do płytki montażowej. W zależności od temperatury grzejnika, ciecz znajdująca się w fiolce wyparowuje szybciej lub wolniej. Ilość odparowanej cieczy jest podstawą do wyliczenia zużycia ciepła.

Elektroniczne podzielniki kosztów ogrzewania wyposażone są w systemy jedno- bądź dwuczujnikowe. Oba składają się z płytki montażowej oraz elektronicznego układu scalonego wraz z wyświetlaczem. W przypadku systemu jednoczujnikowego, czujnik mierzy temperaturę powierzchni grzejnika. Temperatura pomieszczenia zostanie uwzględniona dzięki stałej, zadanej wartości temperatury

w podzielniku. W przypadku systemu dwuczujnikowego, pierwszy czujnik mierzy temperaturę powierzchni grzejnika, drugi temperaturę otoczenia. Z ustalonej różnicy temperatur oraz danych zaprogramowanych w urządzeniu, zostaje wyliczone proporcjonalnie zużycie ciepła.

## JAK DZIAŁAJĄ RADIOWE PODZIELNIKI?

Podzielniki radiowe rejestrują, zapisują i przesyłają wszystkie dane o zużyciu, potrzebne do dokonania rozliczenia. Przy wykorzystaniu zintegrowanego nadajnika radiowego podzielniki przesyłają telegramy radiowe zawierające informacje o zużyciu na dzień odczytu oraz wartości zużyć na połowę i koniec miesiąca danego okresu rozliczeniowego. Informacje te są zapisane i przechowane do następnego roku. Odczyty następują bez wcześniejszego ustalania terminu, gdyż wejście do mieszkania nie jest już konieczne. Po dokonaniu odczytu, telegramy radiowe zawierające informacje o zużyciu są przesyłane drogą radiową do komputera i udostępnione bezpośrednio systemowi rozliczeniowemu. Międzyodczyt nie jest już konieczny, gdyż wszystkie dane są zapisane przez okres 12 miesięcy. Możliwe jest np. sprawdzenie danych z sierpnia w październiku.

## CZY ISTNIEJE MOŻLIWOŚĆ MANIPULACJI PRZY PODZIELNIKACH?

Plomby znajdujące się na podzielnikach uniemożliwiają manipulację przy urządzeniu. Jeśli chodzi o podzielniki radiowe, to wszelkie dane, przed ich przesłaniem drogą radiową, są kodowane. Manipulacja podczas przesyłu jest wykluczona.

## W JAKI SPOSÓB JEST DOSTARCZANY PRĄD DO PODZIELNIKÓW ELEKTRONICZNYCH?

Podzielniki wyposażone są w baterie. Żywotność baterii w podzielnikach wynosi 10 lat plus rezerwa.

## DLACZEGO PODZIELNIK WISI WYSOKO?

Miejsce montażu musi zapewniać odpowiednią zależność między wartością wskazywaną przez podzielnik a oddawaniem ciepła przez grzejnik. Miejsce to określa Polska Norma PN-EN 835. W przypadku grzejników z pionowym przepływem (członowych, rurowych i płytowych) wysokość miejsca montażu podzielnika znajduje się między 66% a 80% wysokości konstrukcyjnej grzejnika (mierzona od dołu) w odniesieniu do środka podzielnika kosztów ogrzewania. Zaleca się, jako miejsce zamocowania, 75% wysokości konstrukcyjnej grzejnika. Odchył wysokości miejsca zamocowania nie powinna przekraczać  $\pm 10$  mm.

Na długości grzejnika punkt montażu znajduje się w środku grzejnika, pod warunkiem parzystej liczby żeber. Przy nieparzystej liczbie członów lub okolicznościach uniemożliwiających montaż na środku (np. hak mocujący

cd. ze strony 15

grzejnik) punkt ten znajduje się najbliżej środkowego żebra, w kierunku zaworu termostaticznego. Miejsce montażu podzielnika na długości nie ma tak istotnego znaczenia jak wysokość. Wynika to z faktu, że temperatura grzejnika wyposażonego w zawór termostaticzny zależy praktycznie tylko od jego wysokości.

Wysokość zamocowania podzielnika kosztów wzbudza najczęściej zaniepokojenia wśród mieszkańców, gdyż w wysokim punkcie montażu podzielnika panuje wysoka temperatura, co zwiększa wskazanie podzielnika. Mogłoby się wydawać, że korzystniejsze byłoby zamontowanie podzielnika niżej, gdzie panuje niższa temperatura. Jednak tak nie jest. O indywidualnych kosztach decyduje odczyt licznika ciepła w węźle cieplnym (w oparciu, o który wyznacza się koszty ogrzewania budynku) oraz sumaryczna ilość odczytanych jednostek na podzielnikach w całym budynku. Jeżeli tych jednostek jest więcej (u wszystkich lokatorów podzielniki zamontowane są równie wysoko), to koszt jednej jednostki jest mniejszy. Mniejszy koszt jednej jednostki rozliczeniowej kompensuje większą ilość jednostek, ale przy okazji mniejszy koszt jednostki zapewnia większą dokładność podziału kosztów ogrzewania (większa rozdzielczość pomiaru).

## JAK MOŻNA OSZCZĘDZAĆ ENERGIĘ CIEPLNĄ I NA CO ZWRÓCIĆ SZCZEGÓLNĄ UWAGĘ?

Przede wszystkim nie należy zimą pozostawiać otwartych okien na długie godziny, by w ten sposób obniżyć zbyt wysoką temperaturę w pomieszczeniach. Robimy tak zwykle, gdy na dworze robi się nieco cieplej i świeci słońce. Tymczasem wietrzenie mieszkania powinno być mocne i szybkie (przy skrzęconych głowicach), nie musi trwać więcej niż kilkanaście minut. Warto też dobrze uszczelnić lub wymienić stare, wypaczone okna na nowe, o niższym współczynniku przenikania. Dzięki temu unikniemy dopłat, co powinno w ciągu kilku lat zamortyzować inwestycję. Nie należy też używać grzejników, jako suszarek do prania. W optymalnym ogrzewaniu nie chodzi o permanentne obniżanie temperatury w pokojach poniżej 19-20°C, co może prowadzić do zawilgocenia, a o minimalizację strat cieplnych.

## CZY LOKALE „SZCZYTOWE” DOPLACAJĄ DO OGRZEWANIA?

Każdy lokal ma ustalony indywidualny współczynnik przeliczeniowy (tzw. LAF), uwzględniający jego usytuowa-

nie w budynku (mieszkanie szczytowe, nad przejściem, itp.), aby nie dopuścić do takich sytuacji.

## DLACZEGO PODZIELNIK WYKAZAŁ ZUŻYCIE CIEPŁA, PRZECIEŻ ZAWÓR BYŁ ZAKRĘCONY?

Zawory termostaticzne zastępują użytkownika w zadaniu regulacji dopływu ciepła z grzejników. Są wyposażone w głowice termostaticzne, które kontrolują temperaturę i w zależności od niej otwierają lub zamykają dopływ gorącej wody do grzejnika. Na pokrętle zaworu oznaczone są numery nastaw (od 1 do 5). Każdej nastawie odpowiada określona temperatura pomieszczenia, wg której zawór będzie regulował dopływ ciepła do grzejnika. Jeżeli temperatura pomieszczenia spadnie poniżej nastawionej temperatury, zawór zostanie otwarty i grzejnik będzie emitował ciepło. Jeżeli nastawiona temperatura pomieszczenia zostanie osiągnięta, zawór zamknie dopływ ciepła do grzejnika.

Temperaturę w pomieszczeniu należy ustalić w zależności od swoich potrzeb, korzystając z zaworów termostaticznych. Optymalna temperatura w mieszkaniu powinna mieścić się w przedziale od 18°C do 22°C.

Temperatura pomieszczenia jest utrzymywana bez względu na pogodę – w zależności od niej grzejnik będzie pracował z różną częstotliwością (rzadziej lub częściej będzie włączany). Rola mieszkańca ogranicza się do wyboru nastawy zaworu, zapewniającej ogrzewanie zgodne z jego potrzebami. Temperatury realizowane przy poszczególnych nastawach można określić korzystając z pokojowego termometru. Po wyborze ustawienia zaworu termostaticznego, zgodnie z osobistym poczuciem komfortu cieplnego, rola użytkownika się kończy. Korekta ustawień jest konieczna tylko wtedy, jeśli chcemy zmienić temperaturę wewnętrzną (np. preferujemy niższą temperaturę nocą, wyjeżdżamy na dłużej itp.).

Często niestety zapomina się, że celem ogrzewania jest ustalenie oczekiwanej temperatury pomieszczeń, a jeśli jest ona satysfakcjonująca dostawa ciepła nie jest konieczna. Zimny grzejnik często budzi niepokój, a więc zawory termostaticzne ustawia się w ten sposób, aby grzejnik pracował, mimo że nie wymagają tego warunki cieplne w pomieszczeniu. Oczywiście zwiększa to zużycie ciepła.

Opracowała JC

Źródło: [sejm.gov.pl](http://sejm.gov.pl), [techem.pl](http://techem.pl),  
[metrona.pl](http://metrona.pl)

## MASZ DŁUG W SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWEJ?

Sprawdź, jak zawrzeć ugodę i spłacić **zadłużenie** w dogodnych ratach!

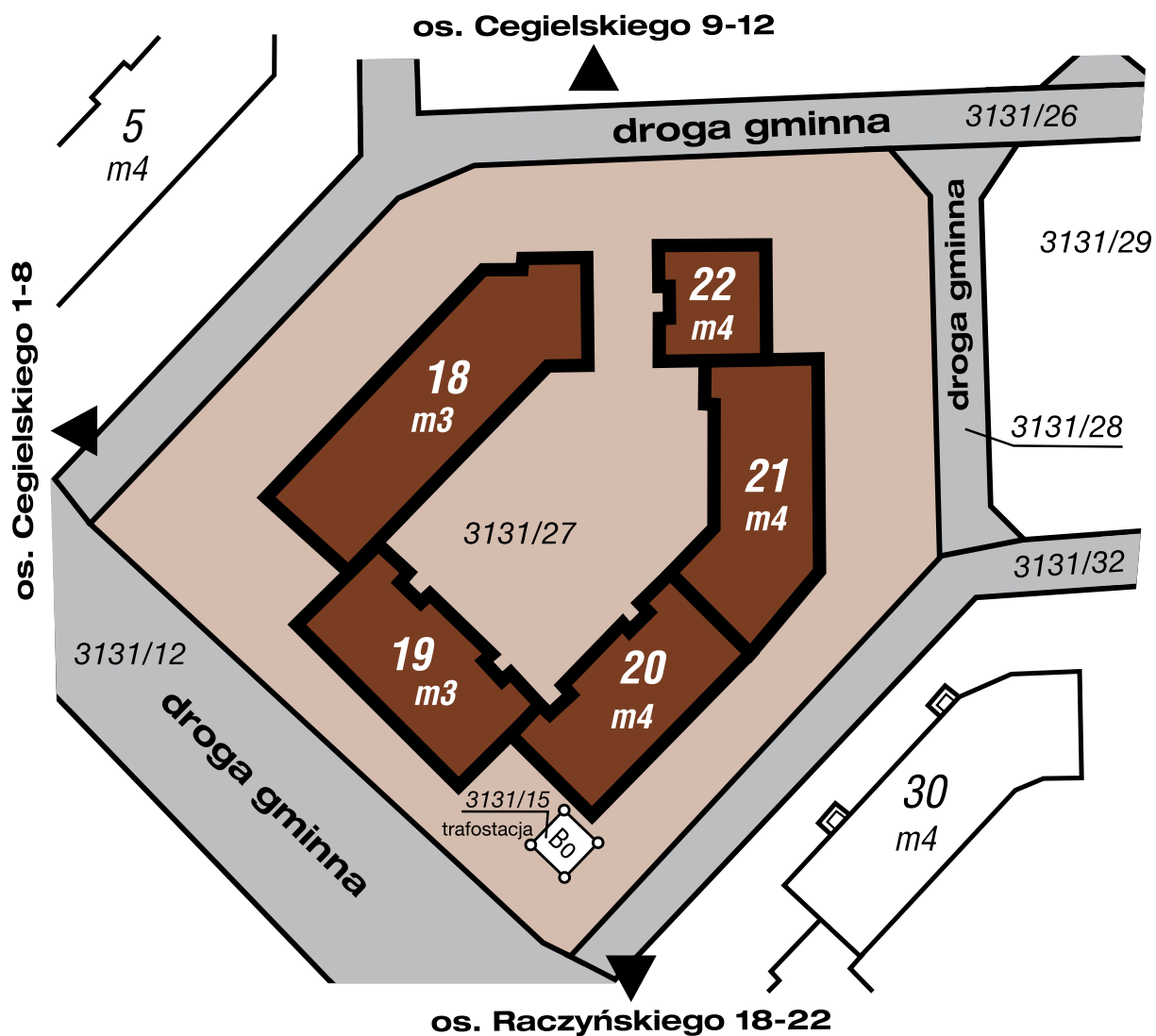
Kontakt: 61 817 40 11

- 61 64 69 210 Kierownik Działu Windykacji (lokale użytkowe i grunty)
- 61 64 69 240 (os. Dąbrowszczaków, ul. Poznańska, tereny pozaswarzędzkie)
- 61 64 69 238 (os. Cegielskiego, os. Raczyńskiego, os. Działyńskiego)
- 61 64 69 255 (os. Kościuszkowców, os. Czwartaków, ul. Gryniów)



# Nieruchomość: Swarzędz, os. Cegielskiego 18-22

| Nr nieruchomości | Nr działek | Pow. Nieruchomości | Nr KW           | Ilość bloków | Ogółem ilość lokali |
|------------------|------------|--------------------|-----------------|--------------|---------------------|
| 032              | 3131/27    | 4964,0             | PO2P/00228130/5 | 5            | 88                  |

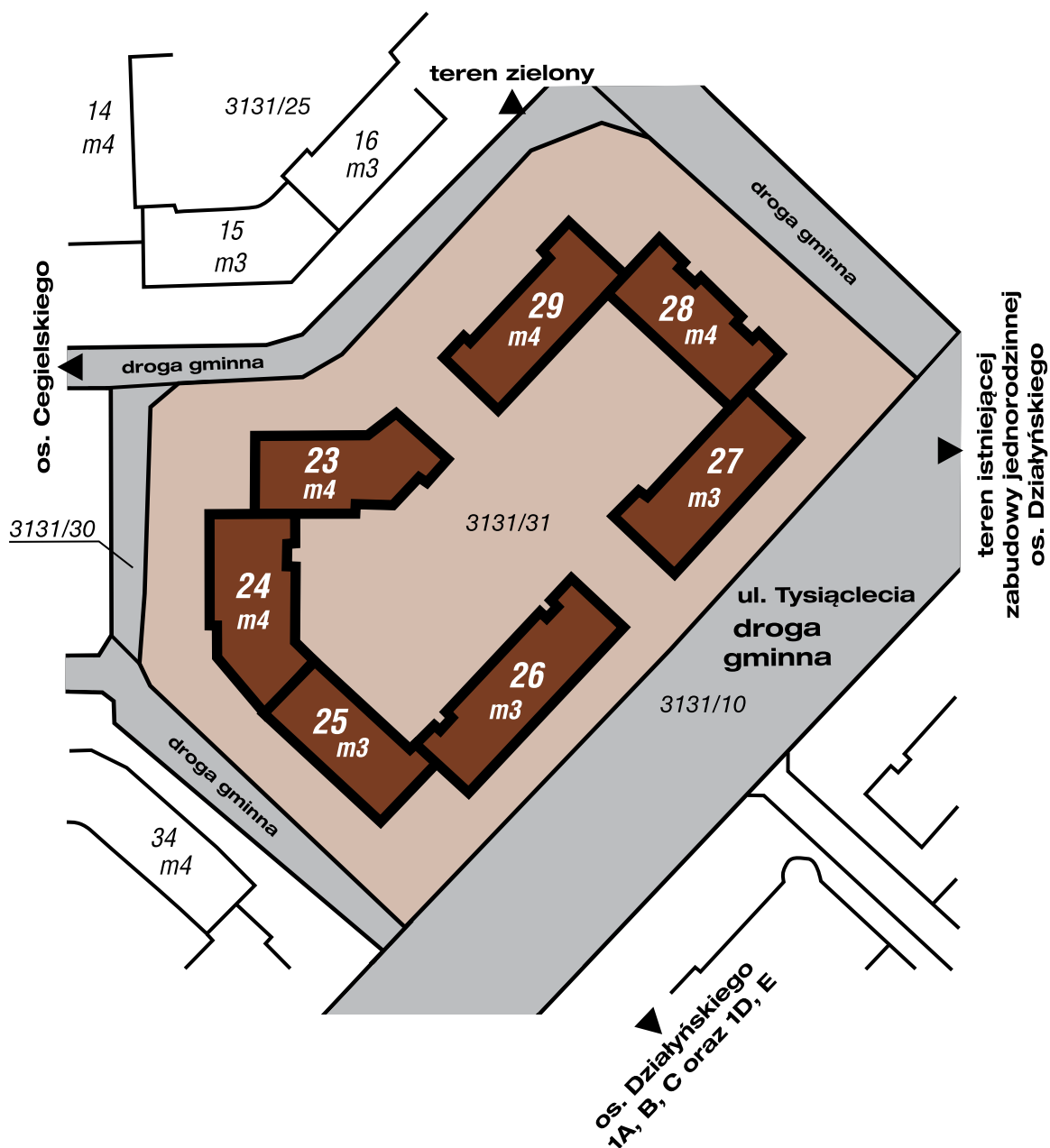


## LEGENDA

|  |                      |
|--|----------------------|
|  | droga publiczna      |
|  | obszar nieruchomości |
|  | budynki mieszkalne   |

## Nieruchomość: Swarzędz, os. Cegielskiego 23-29

| Nr nieruchomości | Nr działek | Pow. Nieruchomości | Nr KW           | Ilość bloków | Ogółem ilość lokali |
|------------------|------------|--------------------|-----------------|--------------|---------------------|
| 033              | 3131/31    | 8231,0             | PO2P/00228131/2 | 7            | 138                 |



| LEGENDA                                                                             |                      |
|-------------------------------------------------------------------------------------|----------------------|
|  | droga publiczna      |
|  | obszar nieruchomości |
|  | budynki mieszkalne   |



# „DESZCZÓWKA” ZDM w 2017 r. BEZ ZMIAN

Zarząd Dróg Miejskich w Poznaniu poinformował o nowych taryfach za odprowadzanie ścieków deszczowych i roztopowych do miejskiej kanalizacji deszczowej w przyszłym roku.

## KTO POBIERA ZA „DESZCZÓWKĘ”?

Ustawa Prawo ochrony środowiska wprowadzona w 2001 r. zdefiniowała warunki korzystania ze środowiska i wymagania w zakresie jakości ścieków deszczowych oraz narzuciła konieczność podczyszczania wód deszczowych. W styczniu 2009 roku radni Miasta Poznania podjęli decyzję o wprowadzeniu opłaty za „deszczówkę”, a więc odprowadzanie ścieków opadowych i roztopowych do kanalizacji deszczowej lub, w przypadku jej braku, ogólnospławnej. Jeśli nieruchomość podłączona jest do kanalizacji deszczowej, wtedy ścieki opadowe, przeczyszczane m.in. przez separatory, trafiają do Warty (wówczas opłatę pobiera Zarząd Dróg Miejskich). Jeśli natomiast w pobliżu nieruchomości nie ma kanalizacji deszczowej, ścieki opadowe trafiają do kanalizacji ogólnospławnej i wraz ze ściekami bytowymi transportowane są do oczyszczalni (wówczas opłatę pobiera Aquanet).

## KTO, GDZIE PŁACI?

Z kanalizacji ogólnospławnej (Aquanet) korzystają zwłaszcza poznaniacy ze starszych dzielnic miasta, głównie ze śródmieścia, południowej i zachodniej części Poznania, np. z części Jeżyc, Wildy, Łazarza, Sołacza, Umultowa, Starołęki, Szczepankowa. Kanalizacja deszczowa (ZDM) pobudowana jest w dzielnicach północnych (Winogrody, Piątkowo), na prawym brzegu Warty i w dzielnicach peryferyjnych – tam ścieki odprowadzane są w ramach lokalnych zlewni, np. kanałów: Bogdanka, Wierzbak, Naramowicki, Serbska, Winogrody, Koźłanka, Główna, Zawady, Obrzyca, Piaśnica.

W przypadku Spółdzielni Mieszkaniowej w Swarzędzu opłatą objęte są poznańskie nieruchomości, gdzie o opłatę upominał się właściwy poborca. Opłatę „deszczówkową” do ZDM uiszcza nieruchomość przy ul. Małachowskiego 4, 6. Natomiast Aquanet pobiera „deszczówkę” z nieru-

chomości przy ul. Chwaliszewo 17, 19, 21, 23, ul. Rybaki 1A, ul. Niedziałkowskiego 23, 23A i ul. Głębokiej 4.

Opłata za „deszczówkę” nie dotyczy osób, które mogą udokumentować, że wody opadowe wykorzystują do celów gospodarczych (gromadzą ją w zbiornikach bezodpływowych lub wprowadzają do gruntu, choćby poprzez podlewanie ogródka). Takiej możliwości nie mają jednak spółdzielnie, zarządcy czy firmy.

## ZNANA STAWKA ZDM

Od 1 stycznia 2017 r. zacznie obowiązywać nowa taryfa za odprowadzanie ścieków deszczowych, naliczana przez Zarząd Dróg Miejskich. Opłata wzrośnie o 14 groszy do wysokości 5,86 zł/m<sup>3</sup> dla grupy taryfowej nr 1 (lotniska, porty, parkingi, tereny przemysłowe, handlowe, usługowe, składowe, transportowe). Natomiast dla grupy taryfowej nr 2 (osiedla mieszkaniowe, zabudowa mieszkalna bądź sakralna – do grupy kwalifikuje się więc ul. Małachowskiego) opłata w 2017 r. pozostanie na tym samym poziomie, co obecna – **5,13 zł/m<sup>3</sup>** za zanieczyszczoną powierzchnię dróg, podjazdów i parkingów w obrębie nieruchomości.

## AQUANET – TRZEBA CZEKAĆ

Nie są jeszcze znane koszty dotyczące ścieków opadowych i roztopowych odprowadzanych za pośrednictwem kanalizacji ogólnospławnej przez Aquanet, mimo że Rada Miejska zatwierdziła taryfę 22 listopada 2016 r. Spółka skalkuluje odrębną opłatę i złoży kolejny wniosek taryfowy dotyczący „deszczówki” w I kwartale 2017 roku.

Warto dodać, że w wyniku zaskarżenia decyzji ZDM przez Spółdzielnię Mieszkaniową Grunwald, od kilku lat opłata za deszczówkę ZDM i Aquanetu nie jest pobierana od powierzchni dachów.

JC



### NAJEM MIEJSC POSTOJOWYCH W PODZIEMNEJ HALI GARAŻOWEJ

W CENTRUM HANDLOWYM  
PRZY UL. GRANICZNEJ 55 W SWARZĘDZU

Telefon kontaktowy:  
**+48 500 113 532**



INWESTOPOZ Spółka z o.o., os. E. Raczyńskiego 2/22, 62-020 Swarzędz  
tel./fax +48 61 817 33 95, e-mail: [biuro@inwestopoz.pl](mailto:biuro@inwestopoz.pl)

[www.inwestopoz.pl](http://www.inwestopoz.pl)

♦ **ROLETY**  
♦ **ŻALUZJE**  
♦ **PLISY**  
♦ **MOSKITIERY**  
♦ **MARKIZY**

*Ceny  
producenta!!!*

**„RAMZES”** [www.ramzes.info.pl](http://www.ramzes.info.pl)  
ul. Tortunia 26, Swarzędz, 601 48 34 10

**studio33** PRACOWNIA REKLAMY I ARCHITEKTURY WNĘTRZ

ZAPEWNIAMY KOMPLEKSOWĄ  
I PROFESJONALNĄ OBSŁUGĘ  
WSZYSTKICH ETAPÓW INWESTYCJI:  
- rozmawiamy o Twoich oczekiwaniach  
- realizujemy projekt koncepcyjny  
- dobieramy materiały wykończeniowe  
- przygotowujemy projekt realizacyjny  
- dokonujemy nadzorów autorskich  
- pomagamy w wyposażeniu wnętrza



tel. kom. +48 602 35 63 70  
e-mail: [witold.adamski@s33.pl](mailto:witold.adamski@s33.pl)  
[www.s33.pl](http://www.s33.pl)

**PCI**<sup>®</sup>  
Für Bau-Profis

## Woda nie ma szans

Bardzo szybka  
hydroizolacja podpłytkowa  
PCI Lastogum<sup>®</sup>

[www.pci-polska.pl](http://www.pci-polska.pl)

- Układanie płytek po 2 godzinach
- Atrakcyjna cena za m<sup>2</sup>
- Przyjazna dla środowiska







62-020 Swarzędz • ul. Kwaśniewskiego 1  
Telefony: 61 817 40 61 (sekretariat) • 61 817 40 11 (centrala) • fax 61 817 40 93  
e-mail: [zarzad@sm-swarzedz.pl](mailto:zarzad@sm-swarzedz.pl) • [www.sm-swarzedz.pl](http://www.sm-swarzedz.pl)

## LOKALE UŻYTKOWE WYNAJEM

**PIWNICE Z WEJŚCIEM Z ZEWNĄTRZ BUDYNKU**  
– stawka czynszu 15,00 zł/m<sup>2</sup>/m-c+VAT

### SWARZĘDZ

**OS. DĄBROWSZCZAKÓW** w chwili obecnej brak lokali

#### OS. CZWARTAKÓW

1. budynek nr 22 – powierzchnia 43 m<sup>2</sup> (CO, WC)

#### OS. KOŚCIUSZKOWCÓW

1. budynek nr 16 – powierzchnia 47,1 m<sup>2</sup> (CO, WC)

2. budynek nr 35 – powierzchnia 45,10 m<sup>2</sup> (CO, WC)

#### OS. RACZYŃSKIEGO

1. budynek nr 30 – powierzchnia 12 m<sup>2</sup>

2. budynek nr 32 – powierzchnia 13,1 m<sup>2</sup> (WC)

3. budynek nr 16 – powierzchnia 13,1 m<sup>2</sup> (WC)

4. budynek nr 12 – powierzchnia 12 m<sup>2</sup>

5. budynek nr 34 – powierzchnia 21,1 m<sup>2</sup> (CO, WC)

#### OS. CEGIELSKIEGO

1. budynek nr 16 – powierzchnia 12 m<sup>2</sup>

2. budynek nr 25 – powierzchnia 12 m<sup>2</sup>

3. budynek nr 25 – powierzchnia 31,5 m<sup>2</sup>

4. budynek nr 7 – powierzchnia 12 m<sup>2</sup>

5. budynek nr 2 – powierzchnia 12 m<sup>2</sup>

#### POZNAŃ, ul. Chwaliszewo

1. budynek nr 21A – powierzchnia 73,14 m<sup>2</sup> (WC)

#### ANTONINEK, ul. Mścibora 72

1. budynek nr 72 – powierzchnia 21,8 m<sup>2</sup> (CO)

**PIWNICE Z WEJŚCIEM Z KORYTARZA PIWNICZNEGO**  
– stawka 8,50 zł/m<sup>2</sup>/m-c+VAT

**OS. DĄBROWSZCZAKÓW** w chwili obecnej brak lokali

**OS. CZWARTAKÓW** w chwili obecnej brak lokali

**OS. KOŚCIUSZKOWCÓW** w chwili obecnej brak lokali

#### UL. GRZYNIÓW

1. budynek nr 10 – powierzchnia 10 m<sup>2</sup>

#### OS. RACZYŃSKIEGO

1. budynek nr 31 – powierzchnia 20 m<sup>2</sup> (CO, WC)

**OS. CEGIELSKIEGO** w chwili obecnej brak lokali

**GARAŻE WYNAJEM** w chwili obecnej brak

### KONTAKT▼

Paweł Domański  
tel. 61 64 69 247, tel. kom. 604 117 293  
e-mail: [p.domanski@sm-swarzedz.pl](mailto:p.domanski@sm-swarzedz.pl)

Przed podpisaniem umowy wpłata niewaloryzowanej kaucji w wysokości trzech miesięcznych czynszów (netto-bez VAT)  
Przy здаwaniu lokalu opłata manipulacyjna 120,00 zł





# SUMA PÓŁ NIEZNANA...



We wrześniowym wydaniu Informatora pisaliśmy, że Spółdzielnia podjęła próbę zainteresowania Urzędu Miasta i Gminy Swarzędz problemem związanym ze stacjami i polami elektromagnetycznymi, których w Swarzędzu z roku na rok jest coraz więcej. Temat został wywołany w celu skontrolowania przez odpowiednie służby ochrony środowiska, czy suma pól elektromagnetycznych w naszym mieście nie wpływa niekorzystnie na nasze zdrowie.

## PISMO DO GMINY

Maszty operatorów telefonii komórkowej od wielu lat stoją na dachach niektórych bloków, zarządzanych przez Spółdzielnię. Wokół osiedli stawianych jest jednak coraz więcej kolejnych masztów. O ile Spółdzielnia ma kontrolę nad corocznymi pomiarami i badaniami natężenia pól przy stacjach na spółdzielczych budynkach, o tyle nie wiadomo, czy takie pomiary są dokonywane dla pozostałych stacji bazowych. Spółdzielnia zwróciła się więc do Referatu Rolnictwa Melioracji i Ochrony Środowiska swarzędzkiego Ratusza, aby sprawdzić czy ktoś kontroluje sumę pól elektromagnetycznych ze wszystkich anten na terenie gminy.

## NIE LEŻY W KOMPETENCJI

W połowie września Urząd poinformował, że sprawę przekazał do Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska w Poznaniu. Niestety i ta instytucja nie zmierzyla się z tematem informując, że wzrost instalacji emitującej pola elektromagnetyczne dotyczy kwestii planowania przestrzennego, a sprawy te należą do samorządu terytorialnego, a nie organów inspekcji ochrony środowiska.

Inspektorat prowadzi, co prawda, okresowe badania poziomów pól elektromagnetycznych w środowisku

w ramach Państwowego Monitoringu Środowiska, ale jedynie w równomiernie rozmieszczonych, wyznaczonych na stałe 135 punktach Polski. Żaden z tych punktów nie znajduje się w Swarzędzu, natomiast jeden z nich leży w Kobylnicy i badany jest co trzy lata. Badania wykonane w 2013 r. nie wykazały przekroczenia poziomu dopuszczalnego (7 V/m). Wysokość poziomu składowej elektrycznej pola w punkcie pomiarowym w Kobylnicy wyniosła 0,13 V/m, natomiast najwyższą wartość w województwie wykazał punkt pomiarowy w Poznaniu na skrzyżowaniu ulic Królowej Jadwigi i Wierzbicice – 1,05 V/m. Oba pomiary mieściły się więc w normie. Zdaniem Inspektoratu najwyższe poziomy pole występują w dużych miastach, gdzie koncentracja źródeł jest znacznie większa niż na pozostałych terenach.

## WSZYSTKO KOSZTUJE...

Inspektorat wskazał również, że jeśli władze gminy uznają to za konieczne, wykonanie pomiarów poziomu pól elektromagnetycznych w środowisku mogą zlecić akredytowanemu w tym zakresie laboratorium, w tym także laboratorium Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska w Poznaniu.

JC



## JEST ZGODA URZĘDU

Termomodernizacja dwóch bloków na os. Kościuszkowców 19 i 21 nie stoi już pod znakiem zapytania. Władze gminy pozytywnie odniosły się do planów rewitalizacyjnych Spółdzielni i udzieliły zgody na zajęcie miejskiej nieruchomości i dachu budynku znajdującego się pomiędzy spółdzielczymi blokami.

Spółdzielnia i Urząd nadal prowadzą rozmowy dotyczące przyszłości plomby po przychodni zdrowia na os. Kościuszkowców 20 oraz budynku „Olszynka” na os. Kościuszkowców 26. Możliwości jest wiele. Gmina może dowolnie zagospodarować swój budynek, odsprzedać go Spółdzielni lub kupić i „wymienić” (po finansowej kompensacie) na budynek „Olszynki” (gdzie na parterze znajduje się miejska Placówka Wsparcia Dziennego „Nasza Dziupła”, w piwnicy

funkcjonuje PKPS, a na pierwszym piętrze jest Dział Techniczny Spółdzielni). Dalsze losy plomby i jej ewentualnej modernizacji nie są jeszcze znane, Urząd i Spółdzielnię czeka jeszcze szereg wieloetapowych rozmów i negocjacji, z pewnością jednak nie ma już przeszkód ze strony Gminy, aby Spółdzielnia wykonała termomodernizację bloków 19 i 21 w przyszłym roku.

JC

# PROSIMY UWAŻAĆ NA OSZUSTÓW!

W ostatnich miesiącach do redakcji napływa coraz więcej informacji o firmach podszywających się pod Spółdzielnię oraz inne instytucje. Do skrzynek pocztowych wkładane są ulotki sugerujące współpracę ze Spółdzielnią – dotyczące wymian pieców i kuchenek gazowych oraz wymian drzwi wejściowych do mieszkań. Do przedsiębiorców wysyłane są listy firmy CEDGiF nakłaniające do wpłaty 295 zł i rejestracji w Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej CEiDG. Prosimy zwrócić uwagę, że CEDGiF łatwo pomylić z CEiDG. Po wejściu na stronę

CEDGiF okazuje się, że oprócz wypełnionej strony głównej, serwis jest w budowie i brakuje w nim jakiejkolwiek ewidencji – „brak wyników” w każdym województwie. Mieszkańcy dzwonią też informując o firmach, które obiecują obniżanie rachunków za telefon, czy rachunków za energię elektryczną i szmuglując przy okazji różne inne usługi. Na stronach UMiG Swarzędz pojawiła się też informacja o przedstawicielu handlowym, który wyłudzał pieniądze na zakup książek i pomocy dydaktycznych, podszywając się pod... Zespół Szkół w Paczkowie. Bądźmy czujni.

JC

## KOSTKA ZAMIAST ŻUŻLU

Rozpoczął się remont miejsc postojowych zlokalizowanych przy os. Dąbrowszczaków i wzdłuż ul. Grudzińskiego w Swarzędzu. Dotychczasowe, żużlowe podłoże zostanie ustabilizowane kostką brukową. Jest to pierwszy etap prac, polegający na modernizacji pasa postojowego przy wieżowcu nr 5. W przyszłym roku, po uzyskaniu pozwolenia na wycinkę drzew, wyremontowany zostanie również pas miejsc przy budynkach nr 1 i 2 na os. Dąbrowszczaków oraz nasadzona zostanie nowa linia zieleni. Inwestycja jest realizowana przez Urząd Miasta i Gminy Swarzędz, przy współudziale finansowym Spółdzielni Mieszkaniowej w Swarzędzu.

JC



Fot. JC  
Fot. Utwardzanie nawierzchni miejsc postojowych

### SYLWETKI SWARĘDZAN

cd. ze strony 24

I jeszcze jedno, pan Andrzej prosił, by wspomnieć także o dwóch nieżyjących już oficerach, związanych ze Swarzędzem. Pan **ppłk Gabriel Dudziński** był poprzednikiem pana Kosiaka na stanowisku dowódcy jednostki, pochodził ze Śląska, mieszkał w Poznaniu. Po zakończeniu służby wrócił w rodzinne strony. Pan **ppłk Janusz Długosz** był przez kilka lat zastępcą pana Kosiaka w kobylnickiej jednostce, później pracował w swarzędzkiej organizacji

### ANDRZEJ KOSIAK

partyjnej, zmarł kilka lat temu. Nazwiska wszystkich trzech oficerów znajdziemy również w składzie Społecznego Komitetu Obchodów 350-lecia Swarzędza.

Piotr Osiewicz





## ANDRZEJ KOSIAK

**Przez wiele lat aktualne było powiedzenie „Swarzędz drewnem stoi”. I była to święta prawda, nie wszyscy jednak wiedzą, że nasza gmina „stała” również wojskiem. W Kobylnicy stacjonowała w swoim czasie, ważna z punktu widzenia obronności kraju, specjalistyczna jednostka wojskowa. I właśnie jej długoletniego dowódcę chcę dziś przedstawić naszym Czytelnikom.**



Pan Andrzej Kosiak urodził się 4.02.1949 roku na Kujawach, w małej pegeerowskiej wsi Markowice. Ojciec pana Andrzeja pracował w Zakładach Sodowych w Inowrocławiu, inni członkowie rodziny w PGR. Wczesnego dzieciństwa nie wspomina pan Andrzej zbyt miło, wieś nie była zelektryfikowana, brak było podstawowych wygod, wszystko to powodowało, że życie było bardzo ciężkie. Jako ogromny skok cywilizacyjny określa pan Andrzej przeprowadzkę do Janikowa. Powstawały tam, w oparciu o licencję z ZSRR, potężne Janikowskie Zakłady Sodowe, zatrudniające kilka tysięcy pracowników. Ojciec pana Andrzeja zajmował się rozruchem urządzeń fabryki. Rodzina przeprowadziła się do mieszkania w nowym bloku z wszelkimi wygodami, nieporównywalnego z poprzednim lokum.

Zaczął jeszcze w Markowicach szkołę podstawową ukończył pan Andrzej już w Janikowie. Potem była nauka w Technikum Mechaniczno-Elektrycznym w Inowrocławiu. Tam też nasz bohater rozpoczął działalność społeczną, pracując w szkolnej organizacji ZMS. Maturę zdał w roku 1968. Dla rodziców było to ogromne osiągnięcie i awans społeczny, namawiali syna do podjęcia pracy zawodowej, ale ambitnemu chłopakowi było to za mało. Trochę w tajemnicy przed rodzicami pojechał do stolicy, zdał egzamin do Wojskowej Akademii Technicznej (ok. 7-8 kandydatów na jedno miejsce) i został przyjęty! Tu trzeba koniecznie dodać, że wśród wielu w tych latach szkół wojskowych, WAT w Warszawie i Wojskowa Akademia Medyczna w Łodzi były uczelniami elitarnymi, znanymi z wysokiego poziomu nauczania. Pan Andrzej ukończył uczelnię w roku 1972, uzyskując tytuł zawodowy inżyniera o specjalności eksploatacja baz paliwowych oraz sprzętu.

Młody podporucznik został skierowany do „zielonego garnizonu” w Gubinie. Początkowo służył w batalionie łączności w dywizji pancernej, półtora roku później był już na odpowiedzialnym stanowisku w 27 pułku czołgów w Gubinie. W tym czasie działał w wojsku tzw. fundusz przyspieszonego rozwoju – wyróżniający się w służbie oficerowie mogli szybciej awansować na wyższe stanowiska. Po pięciu latach pan Andrzej został awansowany na szefa służby gospodarki produktami naftowymi całego związku taktycznego (dywizji). Kto ma choć trochę pojęcia o wojsku ten wie, że bez paliwa i amunicji długo pociągnąć się nie da...

Po trzynastu latach spędzonych w Gubinie pan Andrzej Kosiak został w roku 1985 przeniesiony do Kobylnicy, gdzie

objął dowództwo jednostki. Była to wtedy duża baza paliw, spełniająca ważne zadania w strukturze obsługi wojsk ówczesnego Układu Warszawskiego. Od tego właśnie roku datują się, trwające do dziś, silne związki pana Andrzeja ze Swarzędzem.

Zaczął się od zamieszkania w zasobach Spółdzielni Mieszkaniowej w Swarzędzu, potem była jeszcze działalność społeczna w radzie osiedla (wiceprzewodniczący rady na os. Kościuszkowców), a pracownikiem Spółdzielni była przez pewien czas żona pana Andrzeja. Z tego okresu datuje się też serdeczna przyjaźń pana Kosiaka ze śp. Leszkiem Grajkiem.

Przez pewien okres pan Andrzej był również swarzędzkim radnym, a walkę o fotel przewodniczącego rady przegrał dwoma głosami z panem Zdzisławem Sadowskim, przedstawianym niedawno w „IS”. Była to również ostatnia kadencja rady w poprzednich realiach ustrojowych.

Pasja społecznikowska dawała znać o sobie również w sporcie, pan Andrzej Kosiak był prezesem LZS „Piast” Kobylnica. W czasie jego kadencji klub „dorobił się” budynku szatni i sanitariatów, awansował też do wyższej grupy piłkarskiej. No i jeszcze brydż sportowy w swarzędzkiej „Unii” – a z kim w parze? Z Leszkiem Grajkiem oczywiście!

W latach dziewięćdziesiątych ppłk Andrzej Kosiak odszedł na własną prośbę z wojska i rozpoczął indywidualną działalność gospodarczą. Tu jeszcze uzupełnię, że pod koniec lat osiemdziesiątych pan Andrzej ukończył zaoczne studia na Akademii Ekonomicznej w Poznaniu (ekonomika i organizacja przemysłu). Wiedza wyniesiona z AE z pewnością bardzo pomogła w podjętej działalności gospodarczej.

Państwo Kosiakowie mają dwójkę dorosłych dzieci. Córką Barbara, absolwentka dwóch fakultetów na Politechnice Poznańskiej, pracuje w firmach IT; syn Robert, absolwent Studium Administracji i Celnictwa, pracuje jako celnik. Hobby pana Kosiaka to historia, polityka i ekonomia.

Prezentowany Czytelnikom życiorys naszego bohatera jest typowy dla wielu milionów ludzi. Pan Andrzej zdecydowanie stwierdza, że wszystko, co osiągnął w życiu, zawdzięcza Polsce Ludowej i trudno się z nim nie zgodzić, zważywszy w jakim punkcie rozpoczęła się jego droga życiowa. Szkoda tylko, że – moim zdaniem ostatnio zbyt często – synowie i wnuki tamtego pokolenia zapominają o drodze życiowej swoich poprzedników.